

DR HAB. ROMAN STAWICKI, PROF. UJK  
*Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach*  
e-mail: rstawicki@ujk.edu.pl  
ORCID 0000-0003-0263-929X

## SPOŁECZNY ODBIÓR UCHODźCÓW A ICH EWENTUALNY UDZIAŁ W TWORZENIU ZAGROźEŃ BEZPIECZEŃSTWA

### ABSTRAKT

Migracje i uchodźstwo to jedne ze symptomów globalnego świata. Dlatego badanie tych zjawisk staje się istotne nie tylko dla zarysowania ich pełniejszego obrazu w teraźniejszości, ale ma walor poznawczy również względem projekcji przyszłości. Pewien komponent zrealizowanego projektu badawczego dotyczącego uchodźstwa w kontekście szeroko rozumianego bezpieczeństwa stał się ostoją dla niniejszego artykułu. Celem zawartych w nim rozważań było zaprezentowanie wyników przeprowadzonych badań własnych dotyczących społecznego odbioru uchodźców w kontekście ich ewentualnego udziału w tworzeniu zagrożeń bezpieczeństwa. Pierwszy problem badawczy był związany z diagnozą wiedzy Polaków na temat uchodźców i ich opinii co do udzielania im różnych form pomocy oraz wsparcia. Zbadano również nastawienie respondentów do przyjmowania i traktowania uchodźców na terytorium RP. Trzecie pytanie badawcze, na które poszukiwano odpowiedzi, brzmiało: Czy obecność uchodźców w Polsce kojarzy się z ewentualnym wzrostem zagrożeń dla bezpieczeństwa? Badania dowiodły, że kształtowanie opinii publicznej na temat zjawiska uchodźstwa i jego implikacji dla współczesnego bezpieczeństwa zależy od co najmniej kilku determinantów, w tym wiedzy, niekiedy

doświadczenia własnego, przekazów medialnych w kontekście ważnych wydarzeń z udziałem migrantów, a także polityki migracyjnej danego państwa.

#### SŁOWA KLUCZOWE

migrant, uchodźca, pomoc, wsparcie, zagrożenia bezpieczeństwa

**Przyjęty: 26.10.2021; Zrecenzowany: 20.11.2021; Zatwierdzony: 10.12.2021**

## PUBLIC PERCEPTION OF REFUGEES AND THEIR POSSIBLE INVOLVEMENT IN THE CREATION OF SECURITY THREATS

#### ABSTRACT

Migration and exile are among the symptoms of a global world. Therefore, the study of these phenomena becomes important not only for outlining their fuller picture in the present, but also has a cognitive value in terms of projecting the future. A certain component of the implemented research project concerning refugees in the context of broadly understood security has become the focus of this publication. The aim of considerations contained in the paper was to present results of own research regarding social perception of refugees in the context of their possible participation in creating security threats. The first research problem concerned the diagnosis of the knowledge of the Poles about refugees and their opinion on providing them with various forms of help and support. It also examined attitudes of the respondents towards the reception and treatment of refugees in Poland. The third research question was: Is the presence of refugees in Poland associated with a possible increase in security threats? The research has shown that the formation of public opinion on the phenomenon of refugees and its implications for contemporary security depends on at least several determinants, including knowledge, sometimes personal experience, media coverage in the context of important events involving migrants, as well as the migration policy of a given country.

#### KEYWORDS

migrant, refugee, help, support, security risks

**Received: 26.10.2021; Reviewed: 20.11.2021; Accepted: 10.12.2021**

## WSTĘP

Dynamika migracji międzynarodowych jest związana z postępującą globalizacją, która coraz wyraźniej oddziałuje na porządek współczesnego świata. Organizacja Narodów Zjednoczonych prognozuje, iż w 2050 r. samych tylko uchodźców klimatycznych na ziemi będzie jeden miliard [1]. Podejmując próbę wyjaśnienia pojęcia „migracja”, należy zaakcentować, że ta kategoria terminologiczna ma charakter wielowymiarowy. Najczęściej migracja jest rozumiana jako stałe lub czasowe przemieszczenie z jednego środowiska społeczno-kulturowego do drugiego, które jest zasadniczo odmienne i na tyle odległe w sensie dystansu fizycznego, że kontakty pomiędzy nimi mogą być tylko incydentalne [2]. Jeszcze większe problemy interpretacyjne wiąże się z terminem „uchodźca”, który dość często w dyskursie publicznym jest traktowany jako synonim „migranta”. Dlatego warto przypomnieć, iż uchodźca to osoba, która na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem. Nie może lub nie chce z powodu tych obaw korzystać z ochrony tego państwa albo która nie ma żadnego obywatelstwa i znajdując się na skutek podobnych zdarzeń poza państwem swojego zamieszkania, nie może lub nie chce z powodu tych obaw powrócić do tego państwa [3]. W tym miejscu zasadnym jest podkreślić, iż problematyka migracji oraz uchodźstwa stanowi przedmiot badań wielu dyscyplin naukowych, m.in. politologii, socjologii, ekonomii, a w ostatnim czasie coraz częściej jest ona podejmowana też na gruncie nauk o bezpieczeństwie.

Swoją wyraźną obecność w życiu społecznym migranci zaznaczyli m.in. podczas ostatniego kryzysu migracyjno-uchodźczego, który dotknął Europę w latach 2015–2016. Tylko w 2015 r. 1,2 mln osób ubiegało się o ochronę międzynarodową na kontynencie europejskim. Sytuacja ta była spowodowana przede wszystkim trwającą od 2011 r. wojną domową w Syrii. Początkowo udział w tym konflikcie zbrojnym brały dwie strony: siły reżimu Baszara al-Asada i opozycja, która była zróżnicowana i mocno podzielona wewnętrznie. Natomiast w 2014 r. zaangażowało się w tę wojnę również Państwo Islamskie (ISIS). O skali zjawiska migracji najlepiej świadczy fakt, że w 2019 r. na świecie było ponad 272 mln migrantów [4]. Istotnym dla rozwoju zjawiska uchodźstwa w wymiarze globalnym był okres 2005–2015,

gdyż wtedy nastąpił znaczący wzrost liczby uchodźców, którzy w różnych regionach świata poszukiwali bezpiecznego schronienia. Pod tym względem wręcz przełomowym okazał się 2015 r., kiedy to po raz pierwszy w historii liczba uchodźców na świecie przekroczyła barierę 60 mln [5].

Celem artykułu jest zaprezentowanie wyników przeprowadzonych badań własnych dotyczących społecznego odbioru uchodźców w kontekście ich ewentualnego udziału w tworzeniu zagrożeń bezpieczeństwa. W ten sposób określony cel badawczy wymagał dekompozycji na następujące pytania szczegółowe:

- 1) Jaka jest wiedza Polaków na temat uchodźców i ich opinie co do udzielania im różnych form pomocy i wsparcia?
- 2) Jakie nastawienie wobec przyjmowania i traktowania uchodźców prezentują Polacy?
- 3) Czy obecność uchodźców w Polsce kojarzy się z ewentualnym wzrostem zagrożeń dla bezpieczeństwa?

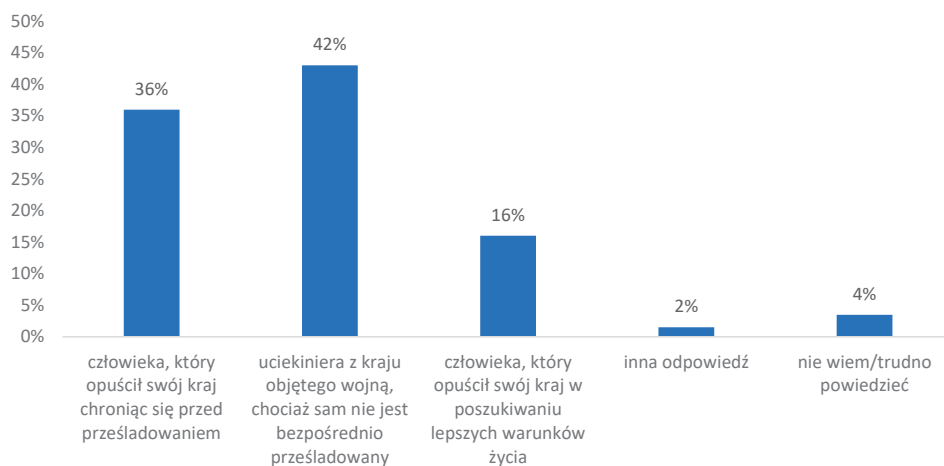
Zaprezentowane wyniki badań mogą też mieć znaczenie dla lepszego zrozumienia, interpretacji i wyrażanych opinii społecznych dotyczących problemów związanych z aktualną (wrzesień–październik 2021 r.) sytuacją na granicy Polski i Białorusi. Ten problem wymaga jednak rzetelnych badań w bliskiej perspektywie czasowej, adekwatnych do jego dynamiki, skali, przyczyn i skutków.

W procesie badawczym wykorzystano m.in. metodę analizy i krytyki piśmiennictwa, uogólnienia, sondażu diagnostycznego, a także wnioskowania. Badania empiryczne zostały przeprowadzone w 2018 r. i po weryfikacji zgromadzonego materiału badawczego do dalszych analiz wykorzystano 516 kwestionariuszy ankiet. Dobór respondentów odbywał się na zasadzie dobrowolności. W badaniach uczestniczyły 253 kobiety (49%) i 263 mężczyźni (51%).

## **1. WIEDZA POLAKÓW NA TEMAT UCHODźCÓW I ICH OPINIE CO DO UDZIELANIA IM RÓŻNYCH FORM POMOCY I WSPARCIA**

Analizując przekazy medialne i wypowiedzi wielu osób, wielokrotnie można usłyszeć, że „uchodźca” równa się „migrant”. Takie szerokie interpretowanie terminu „uchodźca” wiązałoby się z uznawaniem przesłanek dobrowolnych

oraz przymusowych jako powodów ewentualnego opuszczania krajów pochodzenia. Uchodźstwo jest oczywiście formą migracji, ale nie są to tożsame kategorie terminologiczne. Warto też dodać, że niektóre osoby również zamiennie używają następujących określeń wobec cudzoziemców: migrant, uchodźca, imigrant, emigrant. Jest to niestety błędna praktyka. Diagnozę rozumienia tego pojęcia przez respondentów przedstawiono na wykresie 1, proponując im trzy warianty do wyboru i stwarzając możliwość własnego zinterpretowania pojęcia „uchodźca”.



Wykres 1. Kogo, Pani(a) zdaniem, można nazwać uchodźcą?

Źródło: opracowanie własne

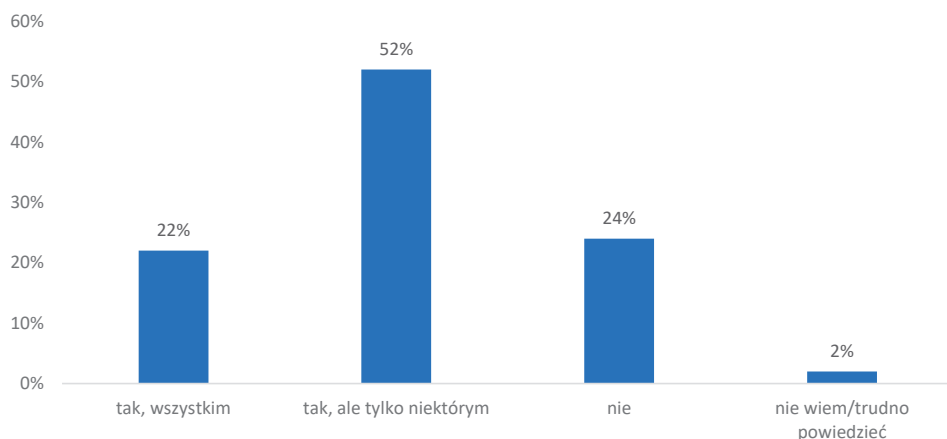
42% badanych było przekonanych, że „uchodźca” to uciekinier z kraju objętego wojną, chociaż sam nie jest bezpośrednio prześladowany. Zatem największa grupa ankietowanych rozumiała pojęcie „uchodźca” w znaczeniu potocznym, kojarząc „uchodźcę” z uchodzeniem, ujściem czy ucieczką, do której bardzo często są zmuszane osoby w czasie konfliktów zbrojnych. Natomiast 36% respondentów uważało, że pojęcie to identyfikuje człowieka, który opuścił swój kraj, chroniąc się przed prześladowaniem. Wynika z tego, że tylko o 6% mniej respondentów udzieliło ogólnej odpowiedzi na to pytanie zgodnie z powszechnie akceptowaną definicją „uchodźcy” znajdującą się w konwencji dotyczącej statusu uchodźcy, sporządzonej w Genewie 28 lipca 1951 r. (Dz.U. z 1991 r., nr 119, poz. 515). Z kolei 16% ankietowanych utożsamiało

uchodźcą z migrantem, czyli osobą opuszczającą swój kraj w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Zapewne takie rozumienie tej kategorii pojęciowej wynikało przede wszystkim z niepełnej wiedzy respondentów. Odpowiedź „trudno powiedzieć” wybrało 4% badanych. Oznacza to, iż niewielka liczba ankietowanych nie dysponowała żadną wiedzą na ten temat. Dodatkowo 2% badanych skorzystało z możliwości przedstawienia własnego rozumienia terminu „uchodźca”, z czego jeden ankietowany uważał, że wszystkie trzy odpowiedzi są poprawne. Trudno w tym przypadku o interpretację tego wyniku badania ankietowego. Dwóch badanych wyraziło pogląd, że jest to „ucieknięcie z kraju objętego wojną”. Ten punkt widzenia był pewnym uogólnieniem pierwszego wariantu odpowiedzi znajdującej się w kafeterii. Kolejnych dwóch ankietowanych twierdziło, że uchodźcą należy nazwać „każdego, kto ucieka ze swojego kraju z różnych przyczyn”. Była to najbardziej rozbudowana interpretacja pojęcia „uchodźca”. Trzy odpowiedzi cechowało wyraźnie negatywne nastawienie do uchodźców: „człowiek, który jest niebezpieczny i ma złe zamiary związane z przyjazdem do Polski”; „osoba z Bliskiego Wschodu, która będzie narzucała kulturę, gwałciła”; „człowiek, który opuścił swój kraj podczas wojny i nie chciał walczyć dla swojego kraju”. Na podkreślenie zasługuje emocjonalny charakter tych ostatnich odpowiedzi.

Porównując uzyskane wyniki z innymi badaniami, warto się odwołać m.in. do przeprowadzonych w 2015 r. badań przez CBOS pt. *Polacy o uchodźcach – w Internecie i w „realu”*. W badanym okresie (tj. 14–21.10.2015 r.) w polskim Internecie i mediach społecznościowych łącznie opublikowanych zostało 25 381 materiałów na temat uchodźców, imigrantów i osób poszukujących azylu. Z czego 12% publikacji pojawiło się w różnorodnych serwisach internetowych, pozostałe 88% materiałów zostało opublikowanych w mediach społecznościowych. Z przeprowadzonej analizy jakościowej wynikało, że polscy internauci jednoznacznie kojarzą słowa „uchodźca”, „imigrant” i „azylant” z problemem wojny w Syrii. Analiza ilościowa wpisów zamieszczanych w Internecie obrazuje skalę zainteresowania problematyką uchodźstwa. Analiza jakościowa natomiast ilustruje temperaturę uczuć – stan emocji, jakie budzą dyskusje na ten temat. Jednak stosunek do uchodźców wyrażany w Internecie jest częściej krytyczny niż podczas rozmów kwestionariuszowych [6]. Potwierdzeniem lęku i strachu przed napływem uchodźców do naszego kraju jest również badanie przeprowadzone w tym samym roku przez TNS Polska na reprezentatywnej próbie 1001 mieszkańców naszego kraju w wieku

15 i więcej lat. Jak wynika z tego badania, większość społeczeństwa (73%) obawiała się, że przybywanie uchodźców spowoduje wzrost bezrobocia, a ponad ⅔ badanych (68%) było zdania, iż uchodźcy przyczynią się do wzrostu przestępczości. Z drugiej strony połowa badanych (53%) uważała, że Polska powinna włączyć się w rozwiązywanie problemu uchodźców, ponieważ jest członkiem Unii Europejskiej [7]. Wyniki przywołanych badań dowiodły też, iż opinie wielu Polaków na temat uchodźców nie są budowane na podstawie własnych doświadczeń, ale w oparciu o pewne wyobrażenia, stereotypy, przekazy medialne oraz wypowiedzi publiczne różnych osób.

Celem badań sondażowych było także ustalenie, na czym ma polegać pomoc udzielana uchodźcom, ponadto – jaką politykę migracyjną powinny realizować władze RP wobec tej kategorii imigrantów.



Wykres 2. Czy Polska powinna pomagać uchodźcom?

Źródło: opracowanie własne

Ogółem pozytywne nastawienie do udzielania pomocy uchodźcom wyraziło blisko ¾ respondentów, którzy podzielili się na dwie grupy. Zdaniem 52% ankietowanych Polska powinna pomagać, lecz tylko niektórym uchodźcom. Z kolei 22% badanych uważało, że należy wspierać wszystkich uchodźców poszukujących bezpiecznego schronienia i pomocy. Analizując udzielone odpowiedzi na to pytanie z tymi na pytanie: „Kogo Pani(a) zdaniem można nazwać uchodźcom?”, nasuwa się wniosek, że stosunek ankietowanych do pomagania uchodźcom był w dużej mierze zależny od interpretacji samego terminu „uchodźca”. Najprawdopodobniej osoby, które pojęcie to łączyły

z prześladowaniem, przymusową wędrówką, były bardziej skłonne zaakceptować fakt, iż Polska udzieli pomocy uchodźcom. 24% respondentów zajęło stanowisko negatywne wobec uchodźców, tzn. że nasz kraj nie powinien angażować się w pomaganie tej kategorii cudzoziemcom. Kolejne pytanie badawcze dotyczyło określenia rodzaju pomocy, która miałaby być udzielana owym uchodźcom.

Tab. 1. Na czym powinna polegać pomoc państwa polskiego wobec uchodźców?

Rodzaj pomocy	Dane w liczbach bezwzględnych	Dane w procentach [%]
Pozwolić im osiedlić się w Polsce na stałe	12	2
Pozwolić im osiedlić się w Polsce na dłuższy czas	66	13
Pozwolić im przebywać w Polsce przez pewien czas, a gdy sytuacja ulegnie poprawie, zachęcać ich do powrotu	233	45
Dążyć do wysłania ich z powrotem do państw, z których przyjechali	113	22
Dążyć do wysłania ich do innych krajów	55	11
Inna odpowiedź	20	4
Trudno powiedzieć	1	3
Razem	516	100

Źródło: opracowanie własne

Najliczniejszą grupę wśród badanych (45%) stanowiły osoby, które wyraziły opinię, że uchodźcom trzeba pozwolić przebywać w Polsce przez pewien czas, a gdy sytuacja w ich kraju ulegnie poprawie, zachęcić do powrotu. Z tego wynika, że blisko połowa respondentów prezentowała postawę humanitaryzmu, czyli wyrozumiałości i nacechowania szacunkiem dla drugiego człowieka, niezależnie od jego rasy, religii, narodowości czy pochodzenia. Jednak 22% ankietowanych proponowało odsyłanie uchodźców z powrotem do państw, z których przyjechali. Kolejnych 13% respondentów popierało dłuższy pobyt uchodźców na terytorium RP, 11% wskazało rozwiązanie – odsyłać uchodźców do innych krajów. Zaledwie 2% respondentów zaznaczyło



odpowieź „pozwolić im osiedlić się w Polsce na stałe”. Czyli jedynie niewielki odsetek badanych zadeklarował postawę pełnej otwartości na przymusowych migrantów. Warto zaakcentować, że 4% respondentów skorzystało z możliwości udzielenia „innej odpowiedzi”. Wypowiedzi tych ankietowanych były następujące: „nie przyjmować, ponieważ mamy wiele przykładów, jaki robią syf, np. Niemcy” (dwie odpowiedzi); „jeśli pracują uczciwie, to mogą zostać” (trzy odpowiedzi); „pozwolić im osiedlić się na stałe, pod warunkiem podjęcia przez nich pracy” (trzy odpowiedzi); „pozwolić na przebywanie w kraju, o ile będą szanować nasze prawa, obyczaje i będą sami na siebie pracować” (dwie odpowiedzi); „wspierać ich we własnym kraju” (10 odpowiedzi).

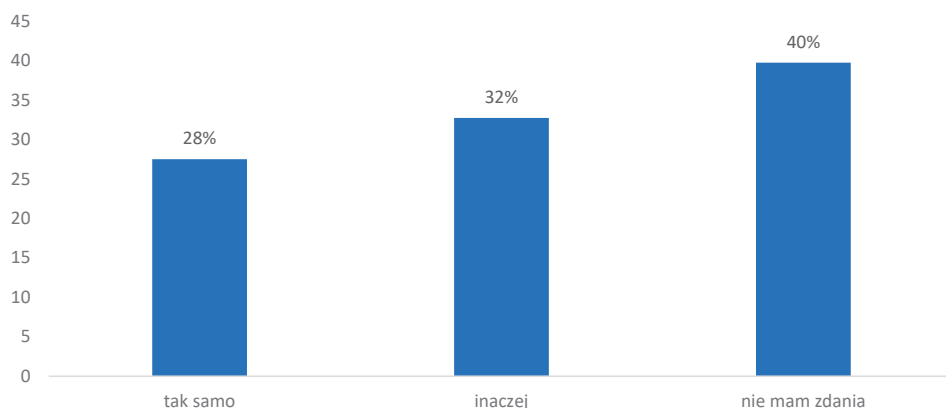
W tym miejscu trzeba zaznaczyć, iż zmiana nastawienia do udzielania schronienia przymusowym imigrantom nastąpiła w połowie 2015 r., przede wszystkim w związku z kryzysem uchodźczym, którego doświadczyła Unia Europejska. Wydaje się, że istotnym czynnikiem kształtującym postawy Polaków były również akty terrorystyczne w Europie i towarzyszący im wzrost poczucia zagrożenia związanego z bezpieczeństwem wewnętrznym. W pierwszym okresie (od stycznia do maja 2015 r.), w którym wzrastała liczba osób mających negatywny stosunek do przyjmowania uchodźców, zdecydowaną niechęć do nich prezentowały osoby starsze, słabiej wykształcone i gorzej oceniające swoje warunki materialne. Później profil osób prezentujących taką postawę uległ zmianie [8].

Jeszcze w październiku 2015 r., a więc przed listopadowym zamachem w Paryżu, wyraźnie więcej osób opowiadało się za przyjmowaniem uchodźców, niż było temu przeciwnych. Od tamtych wydarzeń wśród badanych zaczęli przeważać przeciwnicy przyjmowania uchodźców w Polsce. Największymi przeciwnikami przyjmowania przez Polskę uchodźców częściej niż inni byli ludzie młodzi – w wieku od 18 do 34 lat, mieszkańcy wsi, badani z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym, deklarujący najniższe dochody na osobę w gospodarstwie domowym i źle oceniający własne warunki materialne [9].

## 2. PRZYJMOWANIE I TRAKTOWANIE UCHODźCÓW

Kolejne pytanie badawcze brzmiało: Jak powinni być traktowani uchodźcy w porównaniu do innych kategorii cudzoziemców przebywających w Polsce? W zaproponowanych badanych odpowiedziach uwzględniono najprostsze

rozwiązania, czyli tak samo jak innych cudzoziemców bądź też inaczej. Przy czym diagnozując nastawienie respondentów do uchodźców, którzy mogli by potencjalnie pojawić się na terytorium naszego kraju, nie wskazano ich rasy, wyznawanej religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub poglądów politycznych. Poniższy wykres przedstawia rozkład uzyskanych odpowiedzi.

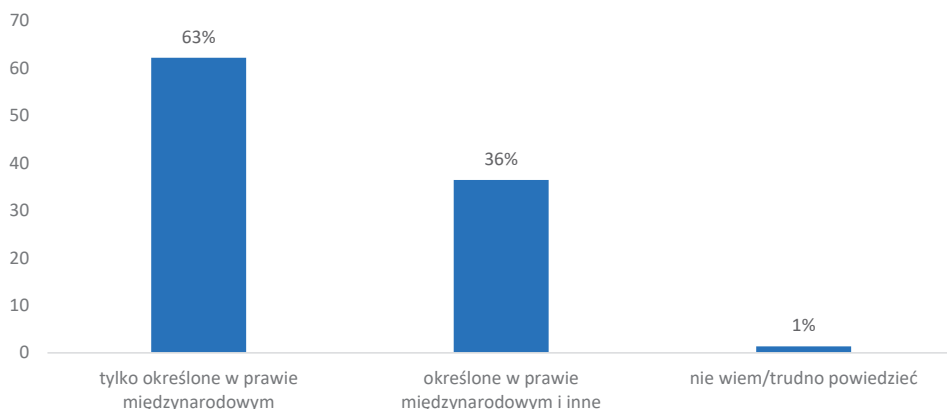


Wykres 3. Sposób traktowania uchodźców w porównaniu do innych kategorii cudzoziemców przebywających w Polsce

Źródło: opracowanie własne

Najwięcej respondentów (40%) wybrało odpowiedź „nie mam zdania”. Oznacza to, że dla wielu ankietowanych sposób traktowania uchodźców w porównaniu do innych kategorii cudzoziemców był kwestią trudną do rozstrzygnięcia. Możliwe, że gdyby bardziej precyzyjnie zdefiniować to „inne” traktowanie, to respondenci zdecydowaliby się na zajęcie konkretnego stanowiska w tej sprawie. Pomimo braku takiego dookreślenia 32% badanych uważało, że uchodźców trzeba traktować „inaczej”. Najmniej liczną grupę (28%) stanowili respondenci, którzy popierali traktowanie uchodźców tak samo jak wszystkich innych cudzoziemców przybywających do Polski. W tym przypadku powód imigracji, jej okoliczności nie były dla badanych wystarczającą przesłanką do pewnego uprzywilejowania uchodźców w stosunku do pozostałych cudzoziemców. Następnie podjęto próbę sprecyzowania

kryteriów, które powinny decydować o objęciu ochroną międzynarodową uchodźców w Polsce.

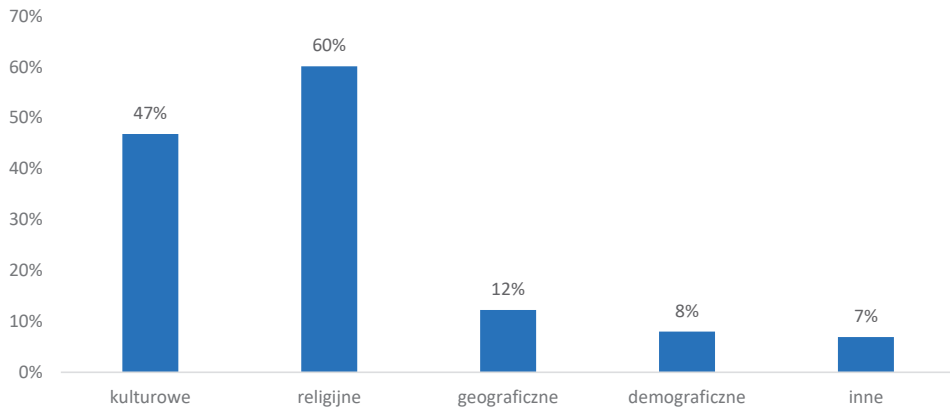


Wykres 4. Jakie kryteria powinny decydować o objęciu ochroną uchodźców w Polsce?

Źródło: opracowanie własne

Okazało się, że zdecydowana większość respondentów (63%) chciała stosowania wyłącznie przesłanek zawartych w prawie międzynarodowym. Czyli dla tych badanych inne kryteria (np. religia, kultura) nie miały większego znaczenia. Najważniejsze dla nich było to, aby uchodźca spełniał wymagania prawne do udzielenia mu ochrony międzynarodowej na terytorium RP. Zapewne wynikało to m.in. z tego, iż nasz kraj ma status państwa demokratycznego, w którym obowiązuje zasada praworządności. 36% ankietowanych było zdania, że oprócz wymagań określonych w regulacjach prawnych należy uwzględniać także inne kryteria, które respondenci wskazali, udzielając odpowiedzi na pytanie szczegółowe. Tylko 1% badanych wybrało odpowiedź „nie wiem/trudno powiedzieć”.

Następnie osoby, które twierdziły, że oprócz kryteriów wynikających z prawa międzynarodowego zasadnym jest uwzględnianie dodatkowych wymagań, poproszono o ich wskazanie spośród czterech zaproponowanych (respondenci mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź) lub dopisanie własnych. Przekonania ankietowanych na ten temat ilustruje poniższy wykres.

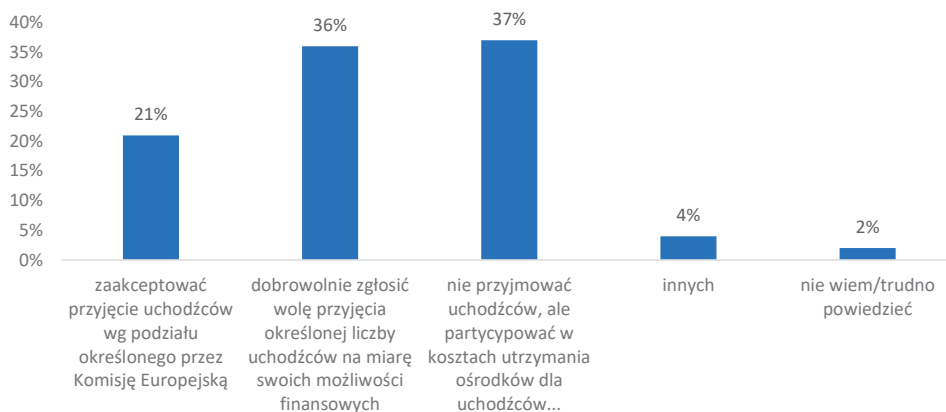


Wykres 5. Kryteria, które poza określonymi w prawie międzynarodowym powinny decydować o objęciu ochroną uchodźców w Polsce

Źródło: opracowanie własne

60% badanych za najważniejsze kryterium, które należy brać pod uwagę poza określonymi w prawie międzynarodowym, podejmując decyzję o objęciu ochroną uchodźców w Polsce, uznało wyznawaną religię. Wybór ten w zasadzie nie jest zaskakującym, gdyż Polska jest typowo chrześcijańskim krajem. Na drugim miejscu pod względem znaczenia znalazła się „kultura” (47% odpowiedzi) jako warunek rozstrzygający o ewentualnym udzieleniu cudzoziemcowi ochrony poprzez nadanie statusu uchodźcy. Wydaje się, że był to rezultat kojarzenia kultury przede wszystkim z pewnymi wartościami i normami, które stanowią fundament narodu polskiego. Dlatego też przyjmowanie osób o zgoła odmiennych wartościach czy normach mógł budzić społeczny niepokój, a nawet wywoływać pewne obawy. Z kolei mniejsze znaczenie dla ankietowanych miało położenie geograficzne kraju (12% wskazań – interpretacja tych danych w dalszej części rozdziału), z którego pochodziliby uchodźcy, czy ich cechy demograficzne (8%). Ponadto 7% badanych wskazało „inne” kryteria, które ich zdaniem powinny wpływać na pozytywną decyzję o objęciu ochroną uchodźców w Polsce, a mianowicie rasę, narodowość, przesłanki opuszczenia kraju pochodzenia albo kraju pobytu, ewentualną przeszłość kryminalną, a także kwalifikacje zawodowe przydatne na polskim rynku pracy.

W kontekście przyjmowania i traktowania uchodźców zapytano też badanych, na jakich zasadach Polska powinna wyrazić solidarność w udzielaniu ochrony uchodźcom masowo napływającym na terytorium Unii Europejskiej.



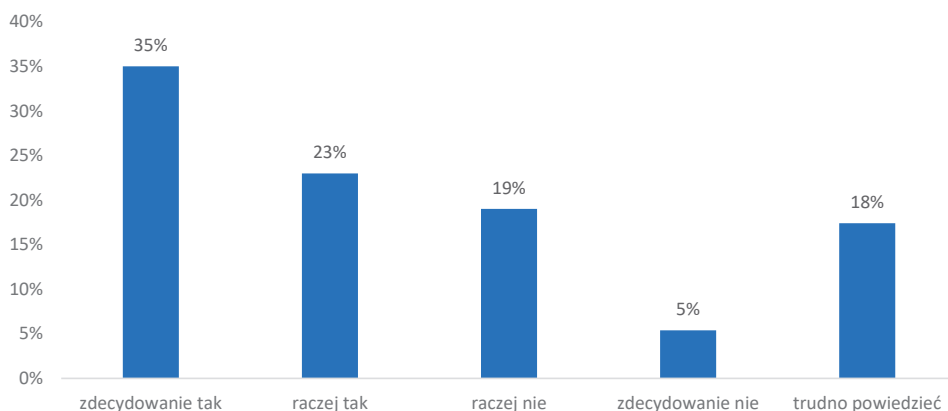
Wykres 6. Na jakich zasadach Polska powinna wyrazić solidarność w udzielaniu ochrony uchodźcom?

Źródło: opracowanie własne

Ze struktury udzielonych odpowiedzi wynika, że dwa z zaproponowanych rozwiązań zyskały największą aprobatę respondentów. Zdaniem 37% ankietowanych Polska powinna pomagać uchodźcom przez partycypowanie w kosztach utrzymania ośrodków dla uchodźców zlokalizowanych w sąsiedztwie krajów objętych konfliktem zbrojnym. Deklaracje te mogą być potwierdzeniem, że spora grupa respondentów prezentowała postawę, którą można scharakteryzować następująco: „tak” dla pomagania, ale „nie” dla przyjmowania. Zatem można domniemywać, iż cechowało te osoby poczucie strachu, a wręcz zagrożeń związanych z przebywaniem uchodźców na terytorium naszego kraju. Z kolei 36% badanych uważało, że najlepszą formą zaangażowania się naszego kraju w rozwiązanie kryzysu migracyjnego będzie dobrowolne zgłoszenie woli przyjęcia określonej liczby uchodźców na miarę naszych możliwości finansowych. Różnica pomiędzy liczbą wskazań dotyczących wyżej opisanych wariantów wynosiła zaledwie jeden punkt procentowy. Wśród respondentów było też 21% osób, które poparły wariant zaakceptowania przyjęcia uchodźców według podziału określonego przez Komisję Europejską. Ta grupa badanych najwyraźniej uznała, że członkostwo Polski w strukturach UE zobowiązuje do solidarności z tymi państwami, które są w największym stopniu obciążone skutkami trwającego ówczesnie kryzysu migracyjnego.

### 3. OBECNOŚĆ UCHODźCÓW W POLSCE A EWENTUALNY WZROST ZAGROŻEŃ DLA BEZPIECZEŃSTWA

Niezwykle ważnym problemem badawczym z perspektywy bezpieczeństwa człowieka, a także różnych grup społecznych, które on współtworzy, był ten związany z utożsamianiem obecności uchodźców w Polsce z ewentualnym wzrostem poziomu zagrożeń dla bezpieczeństwa. Występowanie takiej korelacji oznaczałoby prezentowanie przez respondentów postawy zamkniętej na przyjmowanie uchodźców niezależnie od wszystkiego, czyli ich cech demograficznych, przyczyn, które doprowadziły do opuszczenia przez nich swoich krajów pochodzenia itd. Z drugiej strony postawa taka mogłaby wynikać z traktowania bezpieczeństwa jako bardzo znaczącej sfery ludzkiego życia, kluczowej wartości. Zatem w interpretacji ankietowanych każde ryzyko, które potencjalnie może spowodować obniżenie poziomu poczucia bezpieczeństwa, jest zbędne i nie warto go podejmować.



Wykres 7. Poziom zagrożenia dla bezpieczeństwa związane z obecnością uchodźców  
Źródło: opracowanie własne

58% badanych wyraziło pogląd, że obecność uchodźców w Polsce wiąże się z zagrożeniami dla bezpieczeństwa. Przy czym 35% ankietowanych wybrało odpowiedź „zdecydowanie tak”, a 23% „raczej tak”. Na tej podstawie należy stwierdzić, iż ponad połowa respondentów kojarzyła uchodźców z różnymi formami niebezpieczeństw, które mogą mieć miejsce w związku z ich przebywaniem w granicach państwa polskiego. Tylko 5% badanych było

przekonanych, że obecność uchodźców „zdecydowanie nie”, a 19% „raczej nie” wpłynie na stan bezpieczeństwa i porządku publicznego. Tych niemających takich obaw było mniej o 34%. Warto przypomnieć, że badania te były prowadzone w szczególnym czasie związanym z ciągle aktualnym problemem obecności uchodźców przybyłych na kontynent europejski w związku z wojną w Syrii, a ponadto nadal pozostającymi w pamięci wielu osób informacjami o zamachach terrorystycznych w Europie, których sprawcami okazali się migranci. Wybór przez 18% ankietowanych odpowiedzi „trudno powiedzieć” potwierdza, że problematyka uchodźstwa w każdym aspekcie wiedzy i oceny sprawiała części respondentom spore trudności. Ważność odpowiedzi na to istotne dla badań pytanie było również źródłem jego weryfikacji z zastosowaniem zmiennej niezależnej – wieku, co statystycznie odzwierciedla tab. 2.

Tab. 2. Wpływ wieku na percepcję zagrożeń dla bezpieczeństwa związanych z obecnością uchodźców w Polsce

Wiek	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Trudno powiedzieć
do 20 lat	51%	23%	12%	2%	12%
od 20 do 25 lat	64%	21%	4%	1%	10%
od 26 do 31 lat	45%	18%	21%	0%	16%
od 32 do 37 lat	20%	16%	25%	9%	30%
powyżej 37 lat	10%	27%	32%	10%	21%

Źródło: opracowanie własne

Najwięcej obaw dotyczących zagrożeń związanych z obecnością uchodźców w Polsce mieli ludzie młodzi. Najczęściej wybierali oni odpowiedź „zdecydowanie tak” wobec postrzegania relacji uchodźca–zagrożenia (osoby do 20 lat – 51% wskazań, osoby od 20 do 25 lat – 64% wskazań). Trudno ocenić, jakie były powody takiego poczucia zagrożenia, ale wydaje się, że bardzo prawdopodobną przyczyną mogło być to, że młodzi ludzie spędzają sporo czasu, korzystając z Internetu i przy tej okazji zapoznają się z różnymi

informacjami, które znajdują się na ten temat w przestrzeni wirtualnej. Byłoby to potwierdzeniem tezy o kluczowej roli i znaczeniu społeczeństwa informacyjnego w aspekcie funkcjonowania współczesnego świata. Jednocześnie można na to spojrzeć z perspektywy potencjalnie dużej szkodliwości wszelkiej dezinformacji, która może znacząco oddziaływać na postawy, zachowania wielu osób. Z kolei najmniej przekonanymi o dużej zależności pomiędzy zagrożeniami a uchodźcami byli ankietowani w wieku powyżej 37 lat (10% wskazań). Najliczniejsza grupa osób niemających sprecyzowanego poglądu (30%) to respondenci w przedziale wiekowym od 32 do 37 lat. Oznacza to, że percepcja zagrożeń dla bezpieczeństwa i porządku publicznego związanych z ewentualną obecnością uchodźców była zależna od wieku badanych.

Dla oceny poczucia zagrożeń związanych z obecnością uchodźców w Polsce miało też znaczenie nastawienie respondentów do preferowanej formy pomocy, udzielanej tej kategorii imigrantom przez państwo polskie. Zależność pomiędzy tymi zmiennymi to konsekwencja odpowiedzi na pytanie: Czy Pana(i) zdaniem obecność uchodźców w Polsce może powodować większe zagrożenia dla bezpieczeństwa i porządku publicznego? (zob. tab. 3).

Tabela 3. Wpływ preferowanej formy pomocy uchodźcom ze strony państwa polskiego na percepcję zagrożeń dla bezpieczeństwa i porządku publicznego

<b>Formy pomocy państwa polskiego</b>	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowanie nie
Pozwolić im osiedlić się w Polsce na stałe	17%	8%	33%	17%
Pozwolić im osiedlić się w Polsce na dłuższy czas	12%	16%	28%	16%
Pozwolić im przebywać w Polsce przez pewien czas	26%	23%	26%	3%
Dążyć do wysłania ich z powrotem do państw, z których przyjechali	51%	25%	12%	3%
Dążyć do wysłania ich do innych krajów	60%	27%	2%	2%

Źródło: opracowanie własne



Najczęściej respondenci (60% wskazań), którzy opowiedzieli się za wysyłaniem uchodźców do innych krajów, wybierali odpowiedź, że ich obecność w Polsce z całą pewnością spowoduje większe zagrożenia dla bezpieczeństwa i porządku publicznego. Ponieważ kolejnych 27% wybrało odpowiedź „raczej tak”, to można uznać, że 87% respondentów z analizowanej grupy wyrażało opinię: uchodźcy w Polsce to wzrost zagrożeń dla bezpieczeństwa jej obywateli. Podobny pogląd zaprezentowali ankietowani, którzy wskazywali na potrzebę podejmowania działań zmierzających do odesłania uchodźców do państw, z których przyjechali. Z tej grupy 51% respondentów zdecydowanie uznało, że obecność uchodźców w Polsce to wzrost zagrożeń, a 25% wybrało wariant „raczej tak”. To oznacza, że łącznie 76% postrzega zagrożenia dla bezpieczeństwa wynikające z obecności uchodźców w Polsce. Dla oceny wymienionych powyżej danych statystycznych istotne znaczenie ma informacja o wielkości grup, które powyżej są przedmiotem analizy w kontekście zależności: pogląd respondentów opowiadających się za odsyłaniem uchodźców, a nie ich obecnością w Polsce ze względu na zagrożenie bezpieczeństwa. Wśród 516 respondentów 168 (to łączna liczba osób w tych grupach, zob. tab. 1) nie widziało możliwości udzielania pomocy uchodźcom przy ich pobycie w Polsce. Wyniki badań przedstawione w tab. 3 wskazują jednoznacznie, że respondenci z tych grup są najbardziej przekonani o ich zdaniem prostej zależności: uchodźcy w Polsce = wzrost zagrożeń. W najmniejszym stopniu obawę przed ewentualnymi zagrożeniami wyrażali badani, którzy postulowali, aby pozwolić uchodźcom osiedlić się w Polsce na stałe (17% wskazań).

W analizie rodzajów zagrożeń bezpieczeństwa, wynikających z założonej obecności uchodźców w Polsce, uwzględniono wszystkich 516 respondentów. Zaproponowano im do wyboru kafeterię sześciu rodzajów zagrożeń, z których każdy badany mógł dokonać wyboru trzech zagrożeń, jego zdaniem najważniejszych. Mógł także wpisać inne zagrożenia, które nie zostały ujęte w kafeterii. Do tego zadania badawczego wprowadzono również zmienną niezależną – płeć ankietowanych, przyjmując, że mogą wystąpić znaczące różnice pomiędzy poglądami kobiet i mężczyzn. W tab. 4 zestawiono uzyskane wyniki oparte na wymienionych założeniach.

516 respondentów wskazało lub napisało łącznie 1443 zagrożenia, czyli około trzy zagrożenia każdy z nich indywidualnie. Ankietowani, niezależnie od płci, najbardziej obawiali się aktów terrorystycznych. Aż 78% spośród nich (77% kobiet i 79% mężczyzn) wskazało to zagrożenie. Stanowiło to

kolejne potwierdzenie, jak ważną rolę w życiu społecznym odgrywają środki masowego przekazu, a także wydarzenia, które mają miejsce w bliższym lub dalszym otoczeniu, a niekiedy nawet na innym kontynencie. Sporo osób (68%) obawiało się wzrostu przestępczości kryminalnej, w tym pospolitej.

Tabela 4. Rodzaj zagrożeń dla bezpieczeństwa związanych z obecnością uchodźców w Polsce

Rodzaj zagrożeń	Kobieta		Mężczyzna	
	Dane w liczbach bezwzględnych	Dane w procentach	Dane w liczbach bezwzględnych	Dane w procentach
Wzrost przestępczości kryminalnej, w tym pospolitej	167	67%	184	70%
Rozwój niektórych patologii społecznych (np. alkoholizmu, narkomanii itp.)	87	35%	87	33%
Zagrożenia aktami terrorystycznymi	192	77%	208	79%
Mniej środków na świadczenia pomocy społecznej dla Polaków	108	43%	113	43%
Większa konkurencja na rynku pracy	99	40%	97	37%
Większa konkurencja na rynku mieszkaniowym	42	17%	47	18%
Inne	6	2%	6	2%

Źródło: opracowanie własne

Problem przestępczości pospolitej jest szczególnie dotkliwym zjawiskiem, gdyż występuje praktycznie na każdym terenie, tj. na wsi, w małych i dużych miastach. Przejawem tego rodzaju przestępczości jest wandalizm, niszczenie mienia, kradzieże, napaści czy przemoc. Z tego względu tak liczny wybór tej odpowiedzi mógł być związany z ogólnymi obawami i pewnymi stereotypami dotyczącymi uchodźców. Zagrożeniem, które wskazało 43% zarówno kobiet, jak i mężczyzn, było zmniejszenie środków na świadczenia pomocy społecznej dla Polaków. W tym przypadku mógł wystąpić pewien schemat myślowy – uchodźca to konkurent do świadczeń socjalnych. Im więcej środków otrzymają uchodźcy, tym mniej ich będzie dla obywateli naszego kraju. Najmniej osób (17%) zadeklarowało obawę przed zwiększeniem się konkurencyjności na rynku mieszkaniowym z powodu napływu uchodźców do Polski. 12 respondentów skorzystało z możliwości wskazania „innych zagrożeń” niż wymienione w kafeterii. Z czego sześć osób było przekonanych, że obecność uchodźców spowoduje wzrost przemocy na tle seksualnym. Kolejne cztery osoby były zdania, że przyjazd imigrantów spowoduje powstanie gett migracyjnych – niebezpiecznych dzielnic. Ta obawa mogła być następstwem upowszechnianych wiadomości dotyczących sytuacji we Francji związanej z exodusem uchodźczym w 2015 r. Wówczas zaczęły powstawać m.in. pod Paryżem tzw. społeczne getta uchodźców, które charakteryzowały się dużymi skupiskami imigrantów z wyraźną dominacją jednej grupy etnicznej i religijnej. W krótkim czasie doprowadziło to do obniżenia poziomu poczucia bezpieczeństwa wśród członków społeczności lokalnej, co było rezultatem wielu incydentów z udziałem uchodźców. Innych dwóch badanych stwierdziło, że nasiliły się akty przemocy powodowane brakiem tolerancji i uprzedzeniami.

## PODSUMOWANIE

Zjawisko imigracji, w tym uchodźstwa, jest dynamicznym procesem cywilizacyjnym, którego skala systematycznie wzrasta. Co pewien czas słyszymy o kryzysie migracyjnym, który jest skutkiem przemieszczania się wielu ludzi w poszukiwaniu bezpiecznego schronienia w innym kraju, a nierzadko na innym kontynencie. Jednak z różnych powodów niektóre państwa, społeczeństwa opowiadają się za polityką tzw. „zamkniętych drzwi”. Z kolei inne borykające się m.in. z problemami demograficznymi (starzeniem się

społeczeństwa, niepokojącym zmniejszaniem się liczby osób w wieku produkcyjnym, ujemnym przyrostem naturalnym) decydują się przyjmować imigrantów lub uchodźców, ale formułują pewne kryteria dla ich obecności na terytorium swojego kraju. Z obserwacji tej złożonej rzeczywistości wynikał zamiar badawczy poznania nastawienia Polaków (konkretnie tych, którzy tworzyli próbę badawczą) do uchodźców i ich oddziaływania na sferę bezpieczeństwa ludzkiego. W ramach niniejszego artykułu przedstawiono pewien komponent projektu badawczego, który zrealizowano w 2018 r. Odpowiedzi na postawione pytania szczegółowe zostały udzielone w formie wniosków.

## WNIOSKI

1. Przeprowadzone badania sondażowe dowiodły, że opinia społeczna posiada wciąż niewystarczającą wiedzę dotyczącą różnych kategorii migrantów, w tym uchodźców. Dlatego zasadnym wydaje się w szerszym zakresie wprowadzenie tej problematyki do edukacji powszechnej realizowanej na różnych poziomach. Odnośnie udzielania pomocy uchodźcom dominował pogląd rozwiązania czasowego, czyli pomagania aż sytuacja w kraju, z którego przybyli, ulegnie poprawie. Wówczas uchodźcy powinni wrócić na terytorium kraju swojego pochodzenia lub pobytu. Jednak zastosowanie takiej formuły wymagałoby opracowania nowych rozwiązań systemowych w sferze prawnej, socjalno-bytowej, a także ich wdrożenie. Ponadto warto zwrócić uwagę, że niekiedy przyczyny zjawiska uchodźstwa mają charakter długotrwały.
2. Wymownym było, że najwięcej respondentów nie miało zdania w sprawie sposobu traktowania uchodźców w porównaniu do innych kategorii cudzoziemców. Natomiast w przedmiocie kryteriów decydujących o objęciu uchodźców ochroną w Polsce prymat miały te określone w prawie międzynarodowym. Wśród innych kryteriów najważniejszym była religia, a na drugim miejscu znalazła się kultura. Ewolucja tego podejścia wymaga zdecydowanie większego zaangażowania się środków masowego przekazu w upowszechnianie informacji na temat innych religii, jak również promowania pozytywnych przykładów wzbogacenia kulturowego społeczeństw otwartych na imigrantów.
3. Najwięcej skojarzeń dotyczących ewentualnego wzrostu zagrożeń dla bezpieczeństwa związanych z obecnością uchodźców w Polsce mieli lu-

dzie młodzi. Duże znaczenie dla poczucia zagrożeń miało też nastawienie respondentów do preferowanej formy pomocy udzielanej uchodźcom przez państwo polskie. Ze wskazanego katalogu kilku zagrożeń ankietowani – niezależnie od płci – odczuwali lęk i strach przed zagrożeniami terrorystycznymi oraz przestępczością kryminalną. Zmiana nastawienia w tej sferze zależy od szerszego kontekstu – tego, co się dzieje w wymiarze globalnym, a także wąskiego – tego, co się dzieje w bliskim otoczeniu. Zatem jest to przestrzeń dla aktywności różnych służb zajmujących się problematyką bezpieczeństwa i porządku publicznego w naszym kraju, aby systematycznie informowały i udostępniały dane opinii publicznej na temat różnych zjawisk kryminogennych z udziałem cudzoziemców, w tym uchodźców.

Podsumowując zrealizowany projekt badawczy, zasadnym jest stwierdzenie, że kształtowanie opinii publicznej na temat zjawiska uchodźstwa i jego implikacji dla współczesnego bezpieczeństwa zależy od co najmniej kilku determinantów, w tym wiedzy, niekiedy doświadczenia własnego, przekazów medialnych w kontekście ważnych wydarzeń z udziałem migrantów, a także polityki migracyjnej danego państwa.

Po sześciu latach od kryzysu migracyjnego (chodzi o znaczący napływ imigrantów w latach 2015–2016 na kontynent europejski), który niewątpliwie stanowił istotny kontekst dla przeprowadzonych i opisanych badań w niniejszej publikacji, pojawiły się na granicy Polski i Białorusi liczne próby nielegalnego jej przekroczenia. Skala tego zjawiska i jego częstotliwość doprowadziły do wprowadzenia stanu wyjątkowego na okres 30 dni dla 183 miejscowości [10] i [11]. W tym miejscu należy podkreślić, iż miało to miejsce po raz pierwszy od uchwalenia Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483). Sytuacja ta jest o tyle szczególna, że po raz pierwszy migranci stali się komponentem tzw. wojny hybrydowej. Trudno prognozować, jaki będzie jej dalszy scenariusz, ale znaczącym wzbogaceniem dorobku badawczego w ramach nauk o bezpieczeństwie byłoby przeprowadzenie w tym zakresie badań naukowych, które pozwoliłyby poznać społeczny odbiór imigrantów (w tym uchodźców) w związku z nowymi uwarunkowaniami, i zbadać nastawienie do nich opinii publicznej.

## REFERENCES/BIBLIOGRAFIA

1. <http://www.tvn24.pl/swiat/zmiany-klimatu-postepuja-przybywa-uchodzcow-klimatycznych-5086518> (dostęp: 17.05.2021).
2. Iglicka K., *Migracje zagraniczne w świetle najnowszych ujęć teoretycznych*, „Studia Demograficzne” 1995, nr 3/121, s. 20.
3. Stawicki R., *Uchodźcy w Polsce w latach dziewięćdziesiątych jako nowy problem społeczny*, Difin, Warszawa 2018.
4. <http://www.un.org/development/desa/en/> (dostęp: 10.04.2021).
5. Stawicki R., *Współczesne bezpieczeństwo człowieka. Dystans społeczny. Uchodźcy. Percepcja zagrożeń*, Difin, Warszawa 2019.
6. CBOS: *Polacy o uchodźcach – w Internecie i w „realu”*, nr 149(2015), Warszawa.
7. TNS Polska: *Polacy o uchodźcach*, k.072/15, Warszawa.
8. Hall D., Mikulska-Jolles A., *Uprzedzenia, strach, czy niewiedza? Młodzi Polacy o powodach niechęci do przyjmowania uchodźców*, Analizy, Raporty, Ekspertyzy, nr 1/2016, Warszawa.
9. CBOS: *Stosunek do przyjmowania uchodźców*, nr 136/2016, Warszawa.
10. <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/art,2318,komunikat-ws-stanu-wujatkowego.html> (dostęp: 02.09.2021).
11. <http://www.tvn24.pl/polska/stan-wyjatkowy-w-polsce-2021-jest-decyzja-prezydenta-5397929> (dostęp: 02.09.2021).

**ROMAN STAWICKI** – doktor habilitowany w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauk o bezpieczeństwie. Absolwent: studiów doktoranckich (Uniwersytet Warszawski), studiów zawodowych w zakresie prawno-administracyjnej ochrony porządku publicznego (Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie), a także studiów podyplomowych w zakresie: polityki społecznej i rozwoju społecznego (Uniwersytet Warszawski) oraz zarządzania zasobami ludzkimi (Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusku). Praca: Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Wydział Prawa i Nauk Społecznych, Instytut Nauk o Bezpieczeństwie, profesor (od 2021); służba w formacjach policyjnych: (1988–2016), m.in. komendant szkoły w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, Dyrektor Biura Kadr i Szkolenia w Komendzie Głównej Policji, komendant szkoły w Szkole Policji w Katowicach, adiunkt – zastępca dyrektora Instytutu Organizacji i Zarządzania w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. Funkcje: Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Towarzystwa Naukowego „Bezpieczeństwo i Ratownictwo” (od 2016), ekspert Komisji Bezpieczeństwa, Ochrony Środowiska

i Promocji Turystyki Powiatu Legionowskiego (2016–2018), Przewodniczący Rady Naukowej „Kwartalnika Policyjnego” Centrum Szkolenia Policji w Legionowie (2014–2016), członek Rady Naukowej Instytutu Badawczego – Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji (2013–2016), Redaktor Naczelny „Policji” Kwartalnika Kadry Kierowniczej Wyższej Szkoły Policji (2008). Autor i redaktor naukowy kilku monografii i kilkudziesięciu artykułów naukowych, czynny uczestnik kilkunastu konferencji i seminariów naukowych. Uczestnik staży zagranicznych w: Lwowskim Państwowym Uniwersytecie Bezpieczeństwa Życia (Ukraina), Instytucie Bezpieczeństwa Publicznego Katalonii (Hiszpania), Estońskiej Akademii Nauk o Bezpieczeństwie (Estonia), University of New Haven Connecticut (USA).

**ROMAN STAWICKI** – PhD in social sciences in the discipline of safety sciences. Graduate of: doctoral studies (University of Warsaw), professional studies in the field of legal and administrative public order protection (Police Academy in Szczytno), as well as postgraduate studies in the field of: social policy and social development (University of Warsaw) and human resources management (Higher School of the Humanities in Pułtusk). Professional experience: the Jan Kochanowski University in Kielce, Faculty of Law and Social Sciences, Institute of Security Sciences, professor (since 2021); service in police formations: (1988–2016), among others school commander at the Police Training Centre in Legionowo, Director of the Office of Personnel and Training at the Police Headquarters, school commander at the Police School in Katowice, assistant professor – deputy director of the Institute of Organisation and Management at the Police Academy in Szczytno. Functions: Chairman of the Audit Committee of the Scientific Society “Safety and Rescue” (since 2016), expert of the Commission for Safety, Environmental Protection and Promotion of Tourism in the Legionowo County (2016–2018), Chairman of the Scientific Council of the “Police Quarterly” of the Police Training Centre in Legionowo (2014–2016), member of the Scientific Council of the Research Institute – Central Forensic Laboratory of the Police (2013–2016), Editor-in-Chief of the “Police” Quarterly of the Management Staff of the Higher Police School (2008). Author and scientific editor of several monographs and dozens of scientific articles, active participant in several conferences and scientific seminars. Participant of foreign internships in: the Lviv State University of Life Safety (Ukraine), Institute of Public Security of Catalonia (Spain), Estonian Academy of Safety Sciences (Estonia), University of New Haven Connecticut (USA).